

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Pastuszko (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Aleksander Stępkowski

SSN Paweł Wojciechowski

w sprawie z protestu J. K.

przeciwko wyborowi M. S. na posła do Parlamentu Europejskiego, w wyborach zarządzonych na dzień 9 czerwca 2024 r.,

przy udziale Prokuratora Generalnego i Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 10 lipca 2024 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

Aleksander Stępkowski Grzegorz Pastuszko Paweł Wojciechowski

UZASADNIENIE

J. K. (dalej także: „wnoszący protest”), pismem z 17 czerwca 2024 r. (data nadania w placówce pocztowej operatora wyznaczonego) zatytułowanym: „PROTEST WYBORCZY przeciwko wyborom na posłów do Parlamentu Europejskiego zarządzonych na dzień 9 czerwca 2024 r. w okręgu nr [...]” wniósł do Sądu Najwyższego protest wyborczy przeciwko wyborowi M. S. na posła do Parlamentu Europejskiego.

Wnoszący protest zarzucił naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, mogących mieć wpływ na wynik wyborów. W jego ocenie na wysokie prawdopodobieństwo naruszenia przepisów wskazuje analiza wyników w poszczególnych komisjach obwodowych. W tym kontekście zauważył on: „Stwierdzono bowiem, że w komisjach, w których więcej głosów uzyskał kandydat M. S. odsetek głosów nieważnych wyniósł 0.7%, zaś w komisjach, w których przewagę osiągnął jego kontrkandydat z listy, D. S., odsetek głosów nieważnych z tego powodu wyniósł 0.616%. Nadmiarowa liczba głosów nieważnych jest w takim przypadku większa niż różnica liczby głosów oddanych na obu tych kandydatów.”

W związku z tym wnoszący protest wniósł o:

1. orzeczenie o nieważności wyboru posła M. S.;
2. ponowne przeliczenie głosów w całym okręgu 11;
3. jednoczesne zbadanie przyczyn większej liczby nieważnych głosów w okręgach z przewagą głosów oddanych na M. S.;
4. sprawdzenie, jaka liczba głosów oddanych na M. S. zawiera dodatkowy znak X również przy nazwisku D. S.;
5. w przypadku stwierdzenia znaczącej liczby głosów, o których mowa w pkt. 3, zbadanie czy oba znaki postawiono tym samym długopisem lub karta nie zawiera innych przesłanek skłaniających do przypuszczenia, że doszło do późniejszej modyfikacji oddanego głosu;
6. w przypadku niemożliwości stwierdzenia przyczyny nadreprezentacji głosów nieważnych we wskazanych komisjach – o uznanie na podstawie art. 244 § 1 i § 3 za nieważne wyników głosowania w obwodach z podwyższonym odsetkiem tych głosów lub o powtórzenie głosowania we wskazanych obwodach w całości lub jedynie w odniesieniu do kandydatów, co do których istnieje wątpliwość, czy nieprawidłowości wpłynęły na wynik wyborów;
7. podjęcie innych przewidzianych prawem działań, mających na celu ustalenie prawidłowych wyników głosowania, według uznania Sądu.

W odpowiedzi na protest, w piśmie z 28 czerwca 2024 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego), Prokurator Generalny wyraził pogląd, że protest powinien

zostać pozostawiony bez dalszego biegu z uwagi na niesformułowanie w nim zarzutów, które nawiązywałyby do określonych w art. 82 § 1 w zw. z art. 241 § 3 k.wyb. podstaw ich wniesienia ze względu na niespełnienie ustawowego wymogu polegającego na konieczności wskazania, że zarzucane naruszenia miały wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania, a także z uwagi na nieprzedstawienie oraz niewskazanie dowodów, na których podniesione zarzuty zostały oparte.

W odpowiedzi na protest, w piśmie z 1 lipca 2024 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego), Państwowa Komisja Wyborcza (dalej także: „PKW”) wyraziła pogląd, że protest powinien zostać pozostawiony bez dalszego biegu jako niespełniający warunków formalnych, zaś w przypadku rozpoznania przez Sąd Najwyższy zarzutów, o uznanie protestu za bezzasadny. Państwowa Komisja Wyborcza wskazała, że wnoszący protest jako dowód na poparcie swoich zarzutów przedstawił zestawienie zawierające listę obwodowych komisji wyborczych z wyszczególnieniem liczby głosów nieważnych. Zdaniem PKW dowód ten nie może zostać uznany za wystarczający do uzasadnienia zarzutów, gdyż na jego podstawie nie można stwierdzić, że doszło do jakichkolwiek nieprawidłowości podczas ustalania wyników głosowania i wyników wyborów w okręgu wyborczym nr [...]. Jak podkreśla PKW, zarzuty protestu oparte są jedynie na hipotezie wnoszącego protest mówiącej o zbyt małej liczbie głosów stanowiących różnicę pomiędzy kandydatami (49). PKW zauważa, że nieuprawnione są twierdzenia wnoszącego protest, iż najprostszym sposobem anulowania głosu prawidłowo oddanego jest dopisanie znaku „X” przy nazwisku kandydata znajdującego się na wyższym miejscu. W ocenie PKW nie można przyjąć założenia, że głosy nieważne z przyczyny postawienia znaku „X” obok nazwiska dwóch lub więcej liczby kandydatów lub niepostawienia znaku „X” przy żadnym powinny być przyznane któremukolwiek kandydatowi. PKW podniosła, że niezrozumiałe są twierdzenia, że nadprezentacja głosów nieważnych w niektórych komisjach wyborczych rodzi podejrzenia naruszania art. 41 k.wyb. bądź art. 69 § 3a-3b. PKW podkreśliła, że ustawodawca wprowadził wymagania formalne dotyczące złożenia protestu, w tym m.in. obowiązek przedstawienia dowodów, na których wnoszący protest opiera swoje

zarzuty, aby niemożliwe było bezpodstawne wzruszenie wyników wyborów, w tym opieranie protestów jedynie na niepopartych żadnymi dowodami hipotezach. W ocenie PKW niezrozumiałe jest także twierdzenie wnoszącego protest o przychylności członków komisji wyborczej, co mogło mieć wpływ na uznanie głosów za nieważne w przypadkach wątpliwych. W ostateczności PKW podniosła, że wnoszący protest nie wskazał ani jednego przypadku nieprawidłowej kwalifikacji głosu przez którąkolwiek obwodową komisję wyborczą, ani nie uprawdopodobnił, że do takiej nieprawidłowości doszło.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 2408 ze zm., dalej: „k.wyb.”) przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. W § 2 art. 82 k.wyb. wskazano, że protest przeciwko ważności wyborów z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, o którym mowa w § 1, lub naruszenia przez właściwy organ wyborczy przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania. Z kolei w § 3 art. 82 k.wyb. wskazano, że protest przeciwko ważności wyborów w okręgu wyborczym lub przeciwko wyborowi posła, senatora, posła do Parlamentu Europejskiego, radnego lub wójta może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania na obszarze danego okręgu wyborczego.

Wykazanie wpływu objętego zarzutem przestępstwa lub naruszenia na wynik wyborów należy do wnoszącego protest.

Stosownie do art. 336 k.wyb. do protestów wyborczych i postępowania w sprawie stwierdzenia ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego stosuje się odpowiednio przepisy art. 241-246 k.wyb.

Zgodnie z art. 241 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Na mocy art. 243 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, przepis art. 243 § 1 k.wyb. odsyła do treści art. 241 k.wyb. a zatem do wszystkich jego jednostek redakcyjnych, w tym § 3 stawiającego przed osobą wnoszącą protest wyborczy wymagania sformułowania zarzutów wymienionych w art. 82 § 1 k.wyb. oraz przedstawienia lub wskazania dowodów na ich poparcie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 17 listopada 2015 r., III SW 119/15; 17 listopada 2015 r., III SW 136/15).

W treści protestu podniesiono zarzut „naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, mogących mieć wpływ na wynik wyborów”. Jego zdaniem: „(...) w komisjach, w których więcej głosów uzyskał kandydat M. S. odsetek głosów nieważnych wyniósł 0.7%, zaś w komisjach, w których przewagę osiągnął jego kontrkandydat z listy, D. S., odsetek głosów nieważnych z tego powodu wyniósł 0.616%. Nadmiarowa liczba głosów nieważnych jest w takim przypadku większa niż różnica liczby głosów oddanych na obu tych kandydatów.”

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że zarzut abstrakcyjny wskazujący na hipotetyczną, potencjalną możliwość np. popełnienia czynu karalnego odpowiadającego ustawowej definicji jednego z przestępstw przeciwko wyborom, stypizowanych w przepisach Kodeksu karnego, czy naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów nie odpowiadają wymogom Kodeksu wyborczego i są niedopuszczalne (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19; 13 listopada 2019 r., I NSW 105/19; 28 listopada 2019 r., I NSW 201/19).

Wnoszący protest w żaden sposób nie sprecyzował zarzutu, a jedynie zasugerował, że mogło dojść do „falszerstw” polegających na: „anulowaniu głosu prawidłowo oddanego na kandydata z dalszego miejsca na liście” poprzez „dopisanie drugiego znaku X przy nazwisku kandydata znajdującego się na wyższym miejscu tej samej listy. Taki głos pozostaje ważny i jest zaliczony na kandydata z wyższym miejscem na liście.” Formułując tę sugestię, nie wskazał on, ani nawet nie uprawdopodobnił, kto, kiedy i w której czy których obwodowych komisjach wyborczych w okręgu nr [...] miałyby się tego dopuścić. Co więcej, nie powołał się też na konkretne nieprawidłowości w pracach obwodowych komisji wyborczych, które miałyby zaistnieć przy ustalaniu liczby głosów nieważnych a tym samym wyniku wyborów. Zarzut wnoszącego protest sprowadza się więc wyłącznie do formułowania opinii o hipotetycznej możliwości „falszowania” głosów czy nieprawidłowościach wyborczych. W rzeczywistości oparty jest on na kontestowaniu wyników wyborów ogłoszonych przez Państwową Komisję Wyborczą.

Mając na uwadze powyższe, należy skonstatować, że zarzut wnoszącego protest, z uwagi na swój abstrakcyjny charakter, nie spełnia wymogów stawianych w art. 241 § 3 k.wyb. i jest przez to niedopuszczalny. W takim stanie rzeczy zasadny staje się wniosek, że wniesiony protest podlega pozostawieniu bez dalszego biegu.

Co więcej, należy również zauważyć, że dowód w postaci zestawienia zawierającego listę obwodowych komisji wyborczych z wyszczególnieniem liczby głosów nieważnych, nie stanowi dowodu w świetle wymogów art. 241 § 3 k.wyb.

W judykaturze Sądu Najwyższego m.in. postanowieniu z 6 listopada 2019 r., I NSW 98/19, wyjaśnia się, że dowodami w sprawie z protestu wyborczego są takie środki, które świadczą o istnieniu lub nieistnieniu pewnych faktów, i które zarazem umożliwiają przekonanie, że zarzucane w proteście działanie lub zaniechanie jest przestępstwem przeciwko wyborom określonym w Kodeksie karnym albo postępowaniem sprzecznym z przepisami Kodeksu wyborczego dotyczącymi głosowania, ustalania wyników głosowania i wyników wyborów (zob. także postanowienia Sądu Najwyższego z: 25 października 2011 r., III SW 22/11; 10 lipca 2019 r., I NSW 34/19).

W rozpoznawanej sprawie wnoszący protest, wobec niesprecyzowania swojego zarzutu, tak aby odpowiadał on wymogom z art. 82 § 1 k.wyb., nie przedstawił, ani nie wskazał dowodu, który potwierdziłby, że nastąpiły nieprawidłowości w ustaleniu liczby głosów nieważnych oddanych na obydwóch kandydatów.

Przedstawiony przez wnoszącego protest środek dowodowy nie wykazuje, ani też nie uprawdopodobnia, że zarzucana w proteście liczba głosów nieważnych jest przestępstwem przeciwko wyborom określonym w Kodeksie karnym albo postępowaniem sprzecznym z przepisami kodeksu wyborczego dotyczącymi głosowania, ustalania wyników głosowania i wyników wyborów. Mając to na uwadze należy uznać, że wniesiony protest podlega pozostawieniu bez dalszego biegu.

W takim stanie rzeczy, tj. wobec niespełniania przez wnoszącego protest wymogów formalnych przewidzianych przez przepisy Kodeksu wyborczego, Sąd Najwyższy na podstawie art. 243 § 1 w zw. z art. 241 § 3 i art. 82 § 1 w zw. z art. 336 k.wyb. orzekł jak w sentencji.

Aleksander Stępkowski Grzegorz Pastuszko Paweł Wojciechowski

[SOP]

[ms]